

Sieć - nie zawsze bezpieczna

Cyberprzemoc to inaczej agresja elektroniczna, stosowanie przemocy poprzez prześladowanie, zastraszanie, wyśmiewanie się z osób za pomocą internetu. Mogą to być: sms, komunikatory, email.

Celem jest zdyskredytowanie osoby lub całej grupy. Na co dzień spotykamy się z takimi formami cyberprzemocy jak: rozsyłanie kompromitujących materiałów (filmiki, zdjęcia); włamywanie się na konta pocztowe i komunikatorów w celu rozsyłania kompromitujących wiadomości; dalsze rozsyłanie otrzymanych danych i wiadomości, zapisu rozmowy czy kopii emaila; tworzenie kompromitujących i ośmieszających stron internetowych.

Internet nie jest do końca bezpieczny. Nastolatek w wieku od 12 do 18 lat jest najbardziej narażony na tego typu przemoc. Str. 6



Pomoc słownikowa a internetowa...

"Książka to mistrz, co darmo nauki udziela, kto ją lubi - doradcę ma i przyjaciela, który z nim smutki dzieli, pomaga radości, chwilę nudów odpędza, osładza cierpkości." (Ambroży Grabowski)

Po przeczytaniu tego artykułu powinniśmy zastanowić się, co jest dla nas lepsze: dokładność czy czas, zrozumienie czegoś czy myśl: "dobra, aby było"? Czasami z ust moich rówieśników słyszę powtarzające się zdanie: "Dzisiaj odrabiam lekcje z 'wujkiem' Google". Tylko czy aby na pewno jest to dobre rozwiązanie? Aby się tego dowiedzieć, przeanalizujemy argumenty za i przeciw. Przejdźmy więc do tematu głównego.

Poruszę temat "wojny" między książką a Internetem. Co jest bardziej praktyczniejsze? Słownik czy Internet? Wszystko zależy również od tego, z której strony na to patrzymy. Obydwie pomoce są tak samo praktyczne. Jednak są również argumenty przeciw. Powinniśmy dokładnie przeanalizować obie pomoce, przedstawić plusy i minusy, ale również wziąć pod uwagę, jak mogą odebrać naszą pracę nauczyciele. ... Str. 5

Uwaga na komputer! On też uzależnia!

Człowiek od początków swojego istnienia zmagają się z uzależnieniami. Do najpoważniejszych w skutkach należą alkoholizm oraz narkomania. Tego typu używki są powszechnie uważane za szkodliwe, lecz współczesna cywilizacja musi zmierzyć się z kolejnym, bardzo często niedostrzeganym uzależnieniem. Jest nim potrzeba ciągłego korzystania z komputera i internetu.

W przeciągu ostatniego dziesięciolecia wiele dziedzin otaczającej nas rzeczywistości zostało podporządkowanych tym maszynom, włączając w to prywatne życie. Ma to, oczywiście, swoje dobre strony, na przykład możliwość szybszego przesyłania informacji czy korzystniejsze prowadzenie światowego handlu, ale z tego powodu człowiek uzależnia się od ich użytkowania. ... Str. 6

Kontrola stron internetowych?

NK czy Facebook, który portal wybiera nastolatek?

Żyjemy w czasach, w których przez Internet poznajemy swojego przyszłego chłopaka, zwieramy się najbliższej przyjaciółce, a na urodziny dostajemy wirtualny bukiet róż. Papierowe listy bądź pocztówki dawno już poszły w zapomnienie. Coraz rzadziej spędzamy też czas na świeżym powietrzu, spotykając się ze

znajomymi i przyjaciółmi. Początkowa fascynacja Naszą Klasą jako portalem społecznościowym wzbudzała największe emocje nawet w telewizji. Facebook, to portal społecznościowy, o którego powstaniu nagrano nawet film. Znany na całym świecie, bo możemy utrzymywać kontakty ze starymi znajomymi oraz nabywać nowych wirtualnych przyjaciół nawet zza oceanu czy chociażby z innego miasta. Spotkamy tutaj również osoby w różnym wieku, z różnych

szkół, o różnych zainteresowaniach. Ten portal ma bardzo dużo zwolenników. Jednak rzadziej niż w przypadku Naszej Klasy możemy spotkać się z młodszymi pokoleniami. Z dnia na dzień przybywa tysiące osób z całego świata. Możemy prawie wszystko! Każdy z nas na pewno posiadał konto na Naszej Klasie. Cieszyła się ona wielką popularnością. Z biegiem czasu coraz częściej mówiono o Facebook'u. Gdy tylko usłyszeliśmy o nowym portalu, ... Str. 6

Uważam że, powinno się kontrolować strony internetowe dlatego, że informacje zawarte w Internecie nie zawsze są zgodne z prawdą, prawem i zasadami moralnymi. Mam nadzieję, że poniższe argumenty w pełni zilustrują moje poglądy. Pierwszym argumentem jest to, że dzieci w różnym wieku zaglądną na niedozwolone dla nich portale. Strony te są słabo zabezpieczone. Przedstawiają treści pornograficzne lub dotyczące przemocy. ... Str.5



2 _____ Wywiad z Danielem Rosińskim - ekspertem w zakresie bezpieczeństwa w Internecie

1. Jakie możliwości stwarza Internet młodemu człowiekowi?

Internet jest przełomem naszej cywilizacji. Młodzi ludzie pełnymi garściami korzystają z dobrodziejstw Internetu. Nauka i zabawa to tylko nieliczne dobrodziejstwa Sieci. Nieograniczona komunikacja z ludźmi na całym świecie z wykorzystaniem poczty elektronicznej czy komunikatorów głosowych, możliwość grania, pisanie, czytania, oglądania filmów, obrazów, słuchania muzyki i wszystkiego, co tylko sobie wymarzymy. Dla młodzieży cenne są informacje, słowniki, dostęp do opracowań, np. lektur. Możemy kupować w księgarniach po drugiej stronie kuli ziemskiej, a wszystko odbędzie się tak, jakbyśmy zamówili książkę w księgarni za rogiem.

2. Czy w wirtualnym świecie można czuć się bezpiecznie?

Ograniczone zaufanie to podstawa. W Internecie jest wiele stron, które naruszają prawo, wyśmiewają innych z powodu koloru skóry, narodowości i religii, prezentują przemoc, zawierają wulgarne treści, namawiają do przestępstw lub niebezpiecznych zachowań. Trzeba pamiętać że, nie wszystkie zamieszczone w Internecie dane są prawdziwe. Starajcie się weryfikować przeczytane informacje. Nie ufajcie osobom poznanym przez Internet. Używajcie komunikatorów i czatów tylko do kontaktów ze znajomymi. Rozmawiajcie z rodzicami, jeśli coś Was zaniepokoi. Zawsze możecie skorzystać z pomocy specjalistów helpline.org.pl, wysyłając email na adres helpline@helpline.org.pl lub dzwoniąc pod nr 800 100 100.

3. Na jakie zagrożenia narażone są dzieci w Internecie?

Sieć to prawdziwa kopalnia wiedzy, ale jednocześnie jest wielkim śmietnikiem, w którym możemy znaleźć wiele zagrożeń:

niebezpieczne treści, np. pornografia, przemoc, narkotyki, niebezpieczne kontakty.

Dzieci, czytając różnego rodzaju strony, fora, stykają się z ogromnym natężeniem agresji. Właśnie z wykorzystaniem przez przestępców sieci internetowej może być związany grooming. Co to takiego? Jest to uwodzenie dzieci przez Internet, gdzie pierwszy kontakt odbywa się przy pomocy Internetu, a dalsze miejsca kontaktu są uzależnione od przebiegu całego procesu groomingu. Z tym procederem ściśle jest związane pojęcie "pozytywnej pedofilii".

Zagrożenia są bardzo poważne, dlatego jeśli

Grooming w sieci, czyli uważaj na swoje dziecko

25.05.2010



Grooming w sieci, czyli uważaj na swoje dziecko

Grooming oznacza uwodzenie dzieci przez z zamiarem wykorzystania seksualnego jest to internetowa rezydja osoby dorosle dzieckiem, docelowo ma ona przejść w życie realne. Jak zapobiec tragedii?

Jak przebiega typowy grooming? Odbywa się stopniowo i etapami. Dorosły dąży do zyskania zaufania dziecka, ośmielenia go i skłonienia do realnego spotkania. Do kontaktu najłatwiej dojść na czacie (niekiedy niegroźny) komunikatorze. W takich warunkach poczucie anonimowości sprzyja otwartości dziecka, ośmiela pedofila. Trudniej jest zweryfikować uzyskiwane informacje, toteż z natury ufa dziecko nie jest w stanie sprawdzić, czy rozmówcą jest ktoś, kto się za niego podaje.

tagi: dziecko, pedofilia, pedofil, grooming



Was coś niepokoi, macie pytania, zwracacie się do rodziców, wujka, cioci czy nauczyciela w szkole. Poznając kogoś przez Internet, nie możemy mieć pewności, że osoba ta jest tym, za kogo się podaje. Dlatego nie należy spotykać się z osobami, które poznaliśmy w Internecie. Nie

powinniśmy też podawać im informacji, które pozwolą łatwo nas odnaleźć adresu, informacji o szkole, do której chodzimy, o naszych znajomych czy rodzinie.

4. Czy przynależność do portalu społecznościowego może być przyczyną zagrożenia? Portale społecznościowe

to darmowe źródło rozrywki, lecz trzeba pamiętać, że ma również ciemną stronę. Świadomość ryzyka pozwala łatwo zabezpieczyć się przed nim i korzystać z portali społecznościowych bez strachu czy poczucia zagrożenia. Jednym z najważniejszych zagrożeń jest kradzież tożsamości.

Złodzieje tożsamości zwykle tworzą profil przy użyciu prawdziwego nazwiska ofiary, a następnie infiltrują jej prawdziwych przyjaciół. Utrzymują z nimi kontakty, a następnie grożą opublikowaniem żenujących zdjęć lub komentarzy. W zamian za oszczędzenie wirtualnej reputacji swoich ofiar

szantażyści żądają okupu. Uważajcie na szkodliwe oprogramowanie. Portale społecznościowe stają się kluczowym czynnikiem w jego dystrybucji. Według Kaspersky Lab, obecnie istnieją rodziny szkodliwego oprogramowania tworzonego specjalnie dla nich, np. Koobface.

Robak ten rozesłał użytkownikom Facebooka kilka prywatnych serii wiadomości, w których zostali poinformowani o ich zdjęciu opublikowanym w sieci.

Kilka słów o mnie ...

Nazywam się Daniel Rosiński. Od 10 lat pracuję w Grupie Kapitałowej Telekomunikacji Polskiej, obecnie w spółce Orange. Zawodowo, na co dzień, zajmuję się wsparciem operacji, jako specjalista ds. OKI. W ramach Fundacji Orange służę eksperckim wsparciem w zakresie bezpieczeństwa w Internecie. Prowadziłem lekcje bezpiecznego internetu dla dzieci z olsztyńskich szkół.

Jestem absolwentem Uniwersytetu Warmińskiego - Mazurskiego, Instytutu Nauk Politycznych specjalność "Stosunki międzynarodowe".

Interesuję się zagadnieniami prawa wspólnotowego, sytuacją polityczną oraz europeistyką.

W czasie wolnym uprawiam pływanie, jazdę na nartach oraz każdy wolny czas poświęcam wolontariatowi. W ramach Fundacji Orange każdego roku, już od 9 lat, organizujemy akcję "Mikołaj w Szpitalu" - przygotowujemy paczki dla dzieci chorych.

Współorganizuję liczne akcje: "Siłownia dla dzieci" z Domu Dziecka w Olsztynie, "Cała Polska czyta dzieciom", pomoc dla ubogich dzieci i potrzebujących rodzin.

Daniel Rosiński

Gdy użytkownicy kliknęli na zawarty w wiadomości odsyłacz, ich komputery zostały zainfekowane i mogły być zdalnie kontrolowane przez hakerów. Ważne też, żebyśmy dbali o informacje, które zamieszczamy na swój temat i o to, kto ma do nich dostęp. Nie powinniśmy wrzucać intymnych i osobistych informacji, bo łatwo mogą się dostać w niepowołane ręce. Powinniśmy ustawić prywatność naszego konta tak, by obce osoby nie mogły oglądać naszych zdjęć i wpisów. Tylko nasi bliscy znajomi powinni mieć do nich dostęp.

twitter



5. Kiedy powinien niepokoić mnie kontakt nawiązany z innym człowiekiem w sieci?

Podstawą jest brak zaufania do osoby po drugiej stronie monitora. Prowadząc rozmowę w sieci, pamiętajmy o tym, że podając swój wiek, miejsce zamieszkania czy nawet imię, możemy skłamać.

... Str. 6



(...) Zatem zawsze trzeba brać pod uwagę, że osoba, z którą piszemy, może być tak samo nieszczerą. Jeśli nasz rozmówca po krótkim czasie korespondencji chce poznać nasze dane personalne, adres zamieszkania należy brać pod uwagę fakt, że nasz rozmówca może mieć wobec nas złe zamiary. Biorąc pod uwagę problem pedofilii w Internecie, należy uważać na rozmówców, którzy proszą nas o rozneglizowane zdjęcia, proponują sesje fotograficzne, początkują rozmowę o seksie, pierwszej masturbacji, pytają o szczegóły dotyczące wymiarów intymnych części ciała. W takich sytuacjach najlepszym rozwiązaniem jest zakończenie znajomości.

6. W jaki sposób nieopatrznie mogą zdradzić swoje dane w sieci? Czego unikać?

Korzystanie z portali społecznościowych zawsze wiąże się z podaniem danych dotyczących nas samych. Począwszy od zdjęć, imienia czy chociażby adresu email. Zatem pamiętajmy o ograniczeniu ich do minimum.

Często logujemy się na stronie, używając swojego prywatnego adresu email. Wymagane też jest hasło, więc w żadnym wypadku nie podajemy tego samego w innych miejscach. Uważajmy też na linki podsyłane przez użytkowników tego samego portalu. Odsyłają one często na strony wyludzające informacje i dane przeglądarek internetowych. Między innymi zapamiętane hasła, często odwiedzane strony itp.

Każdy posiadacz emaila spotkał się z pewnością z tzw. spamem. Wraz ze wzrostem ostrożności rośnie "przebiegłość" niechcianej korespondencji. Czy słyszeliście kiedyś, żeby ktoś wygrał, nie biorąc nawet udziału

w konkursie? Co więcej, aby można było odebrać nagrodę, konieczne musimy wypełnić ankietę, gdzie podajemy swoje dane osobowe.

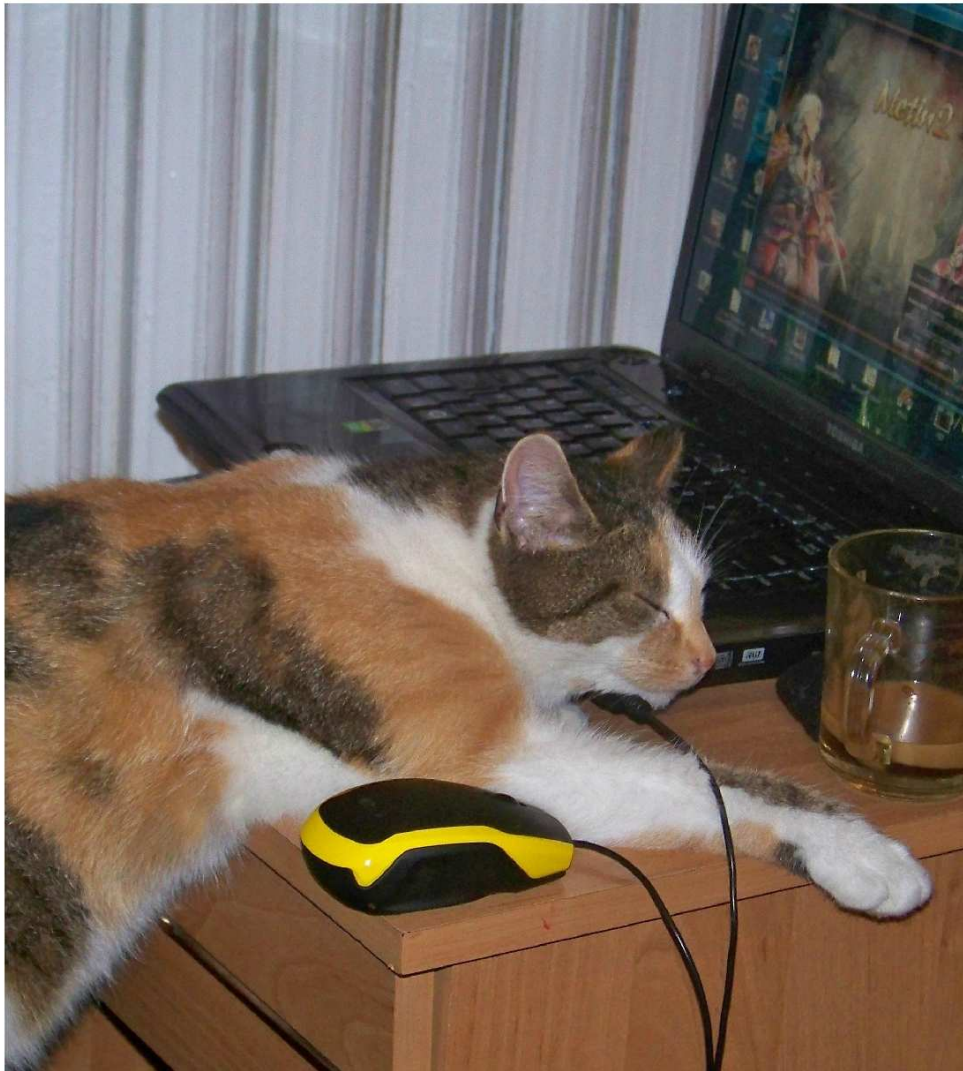
W żadnej sytuacji nie powinniśmy tego robić.

7. Mam wiele ciekawych zdjęć. Jesteśmy na nich ja i moi bliscy. Czy powinienem zamieszczać je w sieci?

Podstawą w takiej sytuacji jest zgoda osób, które są na zdjęciu. Nie każdy z Was chciałby żeby jego zdjęcie trafiło do Internetu bez jego zgody. Pozostawiając granice dobrego smaku, można sobie pozwolić na umieszczenie zdjęć na portalach społecznościowych, gdzie wgląd w nasz profil czy albumy mają określić przez nas użytkownicy. Kierując się zasadą "im mniej tym lepiej" zastanówmy się dwa razy, zanim wrzucimy jakieś zdjęcie do Internetu.

8. Dlaczego młodzież uważa, że nic im w sieci nie grozi? Skąd takie przekonanie?

Jest to bardzo mylne



przekonanie. Mam nadzieję, że wcześniej opisane zagrożenia uświadomią Wam, że oprócz korzyści są również niebezpieczeństwa.

9. Codziennie surfuję po sieci 3-4 godziny. Czy jestem uzależniony?

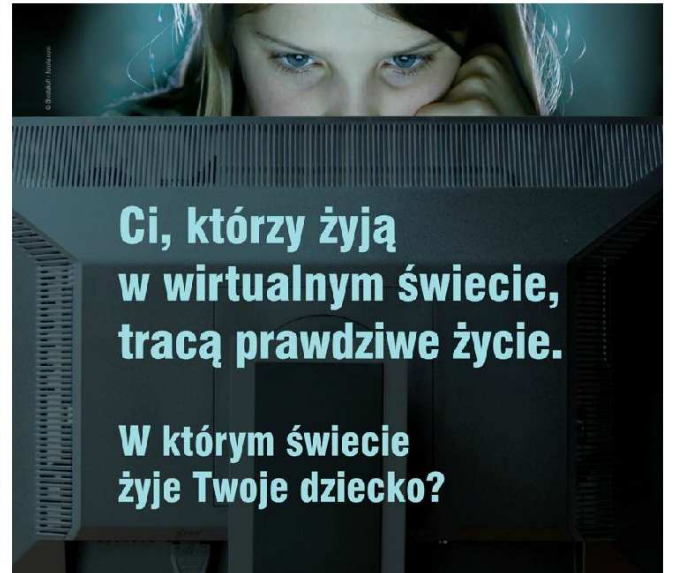
Podstawne pytanie to: czy czas spędzony w sieci umiemy zastąpić czymś innym. Już po tygodniu

może okazać się, że jest to trudniejsze niż z góry zakładaliśmy. Jeżeli jednak jesteśmy w stanie poświęcić ten czas na inne zajęcia i okazują się one nie mniej interesujące, nie mamy podstaw do obaw.

10. Co oznacza pojęcie "cyberprzemocy"?

Cyberprzemoc, według słownika zwana agresją

elektroniczną, to stosowanie przemocy poprzez: prześladowanie, zastraszanie, nękanie, wyśmiewanie innych osób z wykorzystaniem Internetu i narzędzi typu elektronicznego, takich jak: SMS, email, witryny internetowe, fora dyskusyjne w Internecie i inne. Osobę dopuszczającą się tego określa się stalkerem.



11. Założmy, że jestem ofiarą cyberprzemocy. Kogo prosić o pomoc?

Zawsze możecie skorzystać z pomocy specjalistów helpline.org.pl. wysyłając email na adres helpline@helpline.org.pl lub dzwoniąc pod nr 800 100 100.

dodawane są zdjęcia, zarówno te pozbawione dobrego smaku jak i te uznawane za śmieszne. Wyobraźmy sobie sytuację, w której nasze zdjęcie trafia na taki portal, w krótkim czasie staniemy się obiektem żartów. Podobną sytuację można zaobserwować na forach i

12. Co zrobić, kiedy staliśmy się ofiarami cyberprzemocy?

Często w Internecie możemy spotkać się z określeniem stalking - z definicji "złośliwe i powtarzające się nagabywanie, naprzykrzanie się, czy prześladowanie, zagrażające czyjemuś bezpieczeństwu". Ostatnio modne stały się portale, gdzie

portalach społecznościowych, gdzie pojawiają się wpisy ośmieszające daną osobę, często niemające nic wspólnego z prawdą. W każdej z tych sytuacji, pierwszą rzeczą, którą należy zrobić, jest zwrócenie się do administratora danej strony, z prośbą o zablokowanie niechcianej treści czy użytkowników.

Niestety, często takie portale zastrzegają sobie prawo do ponoszenia odpowiedzialności za informacje, jakie umieszczają użytkownicy.

14. Czy osoba poznana w sieci jest naprawdę moim znajomym? Czy mogę jej zaufać?

Należy rozgraniczyć znajomości wirtualne od tych ze świata realnego. Osoba poznana w sieci, której nigdy nie mieliśmy możliwości poznać w rzeczywistości, może być kimkolwiek chce,

tak samo jak my. Nigdy nie wiadomo, kto siedzi po drugiej stronie komputera, dlatego też do czasu skonfrontowania znajomości w rzeczywistości należy brać poprawkę na wirtualne znajomości i nie wyjawiać informacji, które mogą zostać wykorzystane przeciwko nam.

Name. No name.



W takich sytuacjach naszą sprawę powinniśmy skierować do organów państwowych. Komenda Główna Policji zachęca na swojej stronie internetowej do zgłaszania wszelkich przestępstw komputerowych, także dokonywanych w Internecie.

13. Dlaczego młodzi ludzie tak szybko są

wchłaniani przez branżę internetową?

Młodym szybciej idzie nauka nowinek technicznych i możliwości, jakie niesie XXI wiek, w tym Internet, który stał się wszechobecny. Internet staje się głównym źródłem informacji, reklamy czy nawet kontaktu z drugim człowiekiem. ... Str. 7

4 Wywiad z Danielem Rosińskim - ekspertem w zakresie bezpieczeństwa w Internecie

(...) 15. Co to jest sieciorholizm? Czy dotyczy on tylko dzieci i młodzieży?

Kiedy pojawiły się pierwsze próby komunikowania się przez sieć, nikt nie przypuszczał, że stanie się to problemem społecznym i zdrowotnym. Obecnie spora część internautów nie zdaje sobie sprawy z zagrożenia, jakie niesie za sobą obcowanie na czatach, forach internetowych czy chociażby korzystanie z gier online. Sieciorholizm oznacza szeroko rozumiane uzależnienie od Internetu i może dotyczyć każdego. Z badań wynika, że co 8 nastolatek jest zagrożony nadużywaniem Internetu.

16. W ferie zimowe większość młodzieży spędzała czas przed komputerem. Dlaczego młodzież żyje w wirtualnym świecie? Jak temu zaradzić?

Życie w wirtualnym świecie powoduje problemy z koncentracją, senność, gorsze wyniki w nauce, zaniedbywanie obowiązków, pogorszenie relacji ze znajomymi, rezygnacja z dawnych zainteresowań na rzecz Internetu - mogą to być poważne oznaki, że młody człowiek przestaje kontrolować czas spędzany w sieci. Narażone na to są szczególnie dzieci i młodzież, dla których Internet jest nieodłącznym elementem ich codziennej aktywności, życia społecznego oraz rozrywki. Obecnie z Internetu przynajmniej raz w tygodniu korzysta w Polsce aż 98 proc. dzieci w wieku 9-16 lat. Większość z nich zagląda do sieci codziennie lub prawie codziennie. Jak temu zaradzić? Uważam, że dużą rolę odgrywają same dzieci ale również rodzice, którzy powinni dawkować im dostęp do internetu.

Bardzo ważne jest utrzymanie więzi społecznych w realu z rodziną i przyjaciółmi, spotkania, wspólne rozmowy.

17. Zakupy w sieci nie zawsze czynią nas szczęśliwymi i zadowolonymi. Czy warto

robić zakupy przez Internet?

Zależy co chcemy kupić. Większość produktów w sieci ma dużo niższą cenę, w efekcie produkty w sieci są atrakcyjniejsze. Jest to spowodowane tym, że sklep internetowy nie potrzebuje lokalu (sklepu) magazynów, dużej liczby sprzedawców, kasjerów czy ochrony. Koszty są dużo niższe, co przekłada się na cenę. Prawo gwarantuje nam możliwość odstąpienia od umowy zawartej na odległość (przez Internet) bez podania przyczyny w ciągu 10 dni. Jeśli kupimy w sklepie internetowym np. zegarek, który nam nie odpowiada, możemy go zwrócić, a sklep odda

nam całą kwotę. Młodzież między 13 a 18 rokiem życia może dokonywać zakupów w Sieci za zgodą rodziców. Od radzam kupowanie przez Internet wartościowych rzeczy. Warto korzystać ze sprawdzonych stron i serwisów zakupowych oraz czytać opinie innych kupujących, żeby mieć

pewność, że sprzedawca wywiąże się z umowy, a towar będzie nam odpowiadał. Jeśli mamy wątpliwości, czy to co chcemy kupić, jest dobrej jakości, warto się z kimś skonsultować. Czasem coś, co dobrze wygląda na stronie internetowej, okazuje się kiepskiej jakości.

18. Na nasz adres mailowy przychodzi codziennie wiele wiadomości. Niektóre z nich mogą nas niemile zaskoczyć. Dlaczego?

Spam (niechciana poczta) jest szkodliwy z kilku powodów. Narusza naszą prywatność i bezpieczeństwo, ponieważ często zawiera treści, których



nie życzylibyśmy sobie oglądać, np. obraźliwe, pornograficzne, nieodpowiednie dla dzieci. Spamy mogą zawierać wirusy oraz szkodliwe programy atakujące nasz komputer. Radzę nie otwierać wiadomości podejrzanych, a najlepiej każdą wiadomość skanować programem antywirusowym.

Bardzo ważne jest wyposażenie komputera w dobry program tego typu.

19. Jakie działania może podjąć szkoła w celu ostrzeżenia przed zagrożeniem dzieci i młodzieży?

Edukacja zagrożeń to podstawa. Trzeba rozmawiać o internecie.



Jak bezpiecznie robić zakupy w internecie

Ważne wskazówki, przepisy, adresy

- ✓ Jak czytać oferty sklepów internetowych
- ✓ Co trzeba wiedzieć o sprzedającym i umowie zakupu
- ✓ Czy można wyczołfać się z zakupu i odzyskać pieniądze
- ✓ Jakie prawa ma klient, który kupi wadliwy towar
- ✓ Na co uważać, biorąc udział w aukcji internetowej
- ✓ Jakie przepisy chronią konsumenta internautę
- ✓ Gdzie oszukani mogą szukać pomocy

Sam prowadzę w szkołach zajęcia z bezpiecznego internetu. Warto też poprosić nauczyciela o zaproszenie do szkoły ciekawych gości, np. z Komendy

Policji i porozmawiać o zagrożeniach płynących z sieci internetowej. 20. Czy gry komputerowe mają wpływ na świat wartości młodego człowieka?

Komputer i Internet stały się nieodzownym elementem życia młodego człowieka. Rozwijanie zainteresowań, poszerzanie wiedzy oraz poszukiwanie nowych kontaktów stały się tym pozytywnym elementem dostępu do Internetu. Niestety, występują również różne zagrożenia, które szczególnie w przypadku młodych ludzi mają negatywny wpływ na ich postawę.

Do takich zagrożeń niewątpliwie należą gry komputerowe, zwłaszcza te naładowane przemocą i okrucieństwem. Najgroźniejsze są gry polegające na symulowanym niszczeniu, okaleczaniu czy zabijaniu przeciwników. Gracz, koncentrując się na grze, powoduje zacieranie się granic pomiędzy fikcją a rzeczywistością. Dzieci, które w trakcie gry popełniają czyny zabronione w realnym świecie, nie ponoszą żadnych konsekwencji. Przykładem może być szybka jazda samochodem w grze, która nie prowadzi do fizycznej śmierci.

W realnym świecie taka jazda może zakończyć się tragicznie. Pamiętajmy jednak, że nie wszystkie gry są złe. Obecnie na rynku możemy znaleźć tytuły, które

zachęcają fabułą i światem, a jednocześnie mają pozytywny wpływ na rozwój młodego człowieka. Bardzo duże znaczenie mają edukacyjne i terapeutyczne aspekty gier, które wiążą się ze specyfiką użytkownika komputera.

21. Czy dzień bez Internetu to dzień stracony?

Absolutnie NIE. Internet jest narzędziem do komunikacji, rozrywki, edukacji czy pracy. Każdy z nas odpoczywa od nauki, pracy, internetu. Warto sięgnąć po dobrą książkę, film, muzykę. Wyjść z kolegą czy koleżanką na świeże powietrze, pograć



w piłkę lub pouprawić inne sporty.

Pozdrawiam członków redakcji oraz wszystkich czytelników gazety "Gimnazjak", Daniel Rosiński

Z panem Danielem Rosińskim rozmawiała Wioletta Rafałowicz

(...) Następnym argumentem jest to, że przez Internet terroryści mogą sprzedawać broń. Również domowi "spece" produkują, np. bomby czy broń chemiczną chwalać się swoimi wynalazkami. Opisują ze szczegółami sposób wykonania danej broni. Nie zawsze takie treści spotyka się u odbiorcy ze zdrowym rozsądkiem. Wiele osób próbuje naśladować niebezpieczne wymysły.

Przez czaty można poznać przez przypadek pedofila lub gwałciciela, który podaje się za miłego chłopaka. Wyciąga informacje o wieku, adresie, upodobaniach. Namawia na spotkanie w realu. Umie podejść ofiarę zgrabnym sposobem porozumiewania.

Zdarza się również, że ściągnięty z Internetu film, muzyka czy program znalazł się tam nielegalnie. Zostały ominięte prawa autorskie. Takie pliki nazywa się "piratami". Za korzystanie z takich mediów można mieć kłopoty z policją, ponieważ prawa autorskie są chronione przepisami karnymi.

W sieci czyha też sporo złodziei, którzy próbują nas okraść w przeróżny sposób np. kupujemy przez Internet buty. Płacimy sprzedawcy butów, zanim je przesłał. Sprzedawca gwarantuje, że w ciągu dwóch tygodni prześle towar. Po dwóch tygodniach butów nie otrzymaliśmy. Okazuje się, że sprzedawca jest oszustem. Pieniądze przepadły, a buty nie zostały nam dostarczone.

Apeluję o większą ostrożność i wzmożoną czujność podczas przeglądania stron internetowych. Każdy z nas może stać się ofiarą przez brak rozwagi.

Wszystkie media są bardzo potrzebne i przydatne, pod warunkiem że korzystamy z nich rozsądnie.

Krolina Cieślak

Pomoc słownikowa a internetowa

Słowniki są bardzo potrzebne. Dzięki nim nie musimy poświęcić więcej czasu, aby dane zagadnienie znaleźć i szybciej je zapamiętamy. Pamiętajmy, że w gruncie rzeczy, przepisując coś, jednocześnie się tego uczymy. Jednak pomimo tego, że



wyszukiwanie czegoś w słownikach pochłania nam czasami wiele czasu, to przynosi wielką korzyść. "Pomoc słownikowa jest bezwarunkowo potrzebna, określa nam znaczenie szukanego wyrazu czy zwrotu i przy okazji uczy również ortografii" - takie zdanie na ten temat ma

moja mama. Jeżeli nie mamy potrzebnego słownika czy książki w domu, to przecież jest też biblioteka szkolna, biblioteka miejska oraz znajomi, którzy z pewnością użyczyliby nam potrzebnej literatury. A nauczyciele? Zapewne doceniliby

nasz wysiłek włożony w wykonanie zadanie. Internet - nowoczesny wynalazek. Bardzo szybko wyszukuje się w nim wszystkie informacje, można znaleźć tam dosłownie wszystko. Jednak nie jest to dobre rozwiązanie. Nikt nie zabronił nam korzystać z

Internetu w ramach pomocy naukowej, ale należy robić to w granicach rozsądku, tzn. jeżeli potrzebujemy skorzystać z Internetu do napisania jakiejś pracy pisemnej, to nie kopiujemy jej słowo w słowo, ponieważ to jest plagiat! Tutaj mogę odnieść się do

punktu 9. naszego szkolnego Kodeksu 2.0: "Chronić prawa autorskie (...)" Powinniśmy szanować pracę i wysiłek innych. Autorzy wypracowań nie wstawiają swoich prac do Internetu, po to aby je skopiować, tylko po to abyśmy mogli się na nich wzorować.

Należy również pamiętać o tym, że korzystając z internetowych słowników, powinniśmy sprawdzić, czy to, co jest tam napisane, rzeczywiście jest prawdą.

"Uczniowie nie myślą, tylko klikają przyciskami myszy lub klawiatury, bo to jest wygodniejsze. Natomiast słownik bardziej rozwija, uczy myśleć."

Gdyż częstokroć wytlumaczenie jakiegoś zadania czy związku frazeologicznego itp., piszą uczniowie, więc mogą popełnić wiele błędów. Powtórnie odniosę się do punktu Kodeksu 2.0: "(...) nie kopiować zadań domowych z Internetu." Wspomagajmy się dostępem do sieci, ale zadania wykonujemy samodzielnie. A jakie zdanie na ten temat mają uczniowie naszej szkoły? Poprosiłam dwie koleżanki, aby napisały mi, którą pomoc bardziej cenią. Obydwie wybrały Internet. - "Internet, ponieważ

dzisiejsza młodzież jest za leniwa, by poszukać informacji w słownikach tylko woli skopiować prace od innych. Jest to szybsza droga dostępu do zadań domowych itp." - "Internet, bo tu jest wszystko i szuka się o wiele szybciej." Poprosiłam o zdanie również mamę oraz brata. Zacytuję słowa mamy: "Obydwa warianty są dobre, jeżeli korzysta się z nich rozsądnie. Ze słownika należy korzystać, ponieważ wyszukując słowa ćwiczy się umysł. Internet zaś jest bardzo praktyczny, bo znajduje informacje bardzo szybko."

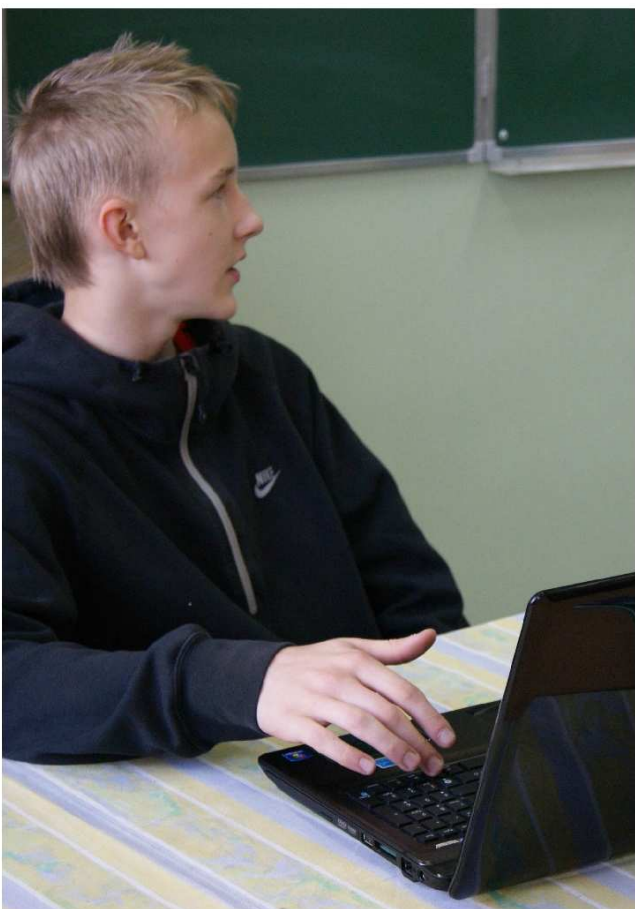
O zdanie na temat pomocy słownikowej a internetowej zapytałam również panie pracujące w bibliotekach. Nasza szkolna bibliotekarka uważa, że lepsza jest tradycyjna pomoc, czyli słownik. Pani zwróciła również uwagę na to, że większość uczniów korzysta z Internetu. Podkreśliła, że powinniśmy także zauważyć, iż nauczycielom może nie spodobać się to, w jaki sposób korzystamy z Internetu. A gdy zapytałam panią, jaką pomoc poleciłaby uczniom, odpowiedziała, że słownik.



WIKIPEDIA
Wolna encyklopedia

Podsumowując, obie pomoce bardzo się przydają kiedy korzystamy z nich w granicach rozsądku. Wykorzystujmy obie pomoce, ponieważ zarówno dokładność, jak i czas jest bardzo ważna. Moim zdaniem książki uczą o wiele bardziej niż Internet.

Aleksandra Stefanowicz



(...) wielu z nas go wybrało. Internauci poszukujący nowych wrażeń nieśmiało zaczęli otwierać na Facebooku swoje konta. Wielu traktowało portal jako kolejną próbę wdarcia się na polski rynek. Wśród facebook'owiczów znajdziemy wielu nastolatków. Z dnia na dzień jest ich coraz więcej. Obecnie na Facebooku jest 400 milionów kont. To bardzo dużo.

Dlaczego wybieramy Facebook'a?

Facebook jako portal społecznościowy daje nam niezwykle mnóstwo możliwości. Pozwala na odnowienie kontaktów i znajomości z przeszłości, nawiązanie nowych, biznesowych znajomości, jak również na aktywne poszukiwania pracy. W jednym miejscu możemy znaleźć interesującą nas firmę lub osobę i przyłączyć się do grona znajomych. A czym większe grono, tym lepiej większy zasięg przekazu, a tym samym większa siła oddziaływania i więcej sposobów na własną autopromocję. Na facebooku łatwiej o przekazanie istotnych dla nas informacji, które szybciej docierają do sprecyzowanych przez nas osób niż tradycyjną drogą komunikacji. W przypadku indywidualnej osoby mogą to być własne przemyślenia, zdjęcia, filmiki, itp. Ze strony firmy takimi informacjami mogą być np. notatki

prasowe, informacje z życia firmy i branży, w jakiej działa, ważne wydarzenia, zdjęcia z imprez integracyjnych, itd. Wszystko zależy od tego, jak chcemy przedstawić swój wizerunek.

Czy będzie on prawdziwy, zweryfikują już sami internauci, którzy np. poprzez współpracę z nami lub przyjaźnie mają szansę na jego weryfikację poprzez wypowiedzi na forum. Zaletą Facebook'a jest również to, że sami mamy większe możliwości odnajdywania pomocnych dla nas informacji, dotyczących osób, firm i tego, co inni piszą o nas samych. Poza tym coraz częściej serwisy społecznościowe są miernikiem informacji o kandydatach na dane stanowisko. Z badań amerykańskiej firmy CareerBuilder wynika, że



45% rekruterów korzysta z tego źródła informacji. Czasy zdecydowanie się zmieniły i wszyscy, wychodząc naprzeciw nowoczesności, poddali się sile tworzenia portali społecznościowych, które

obecnie coraz bardziej nas łączą przed ekranem komputera niż na wspólnych spotkaniach w "realu". Wielu nastolatków twierdzi, że dziś nie wypada nie mieć konta na takim portalu

społecznościowym. Stąd tak liczna grupa osób mająca własne konta.

Daria Kurek

Ważne strony www

www.dzieckowsieci.pl
www.sieciaki.pl
www.dbi.pl
www.helpline.org.pl
www.saferinternet.pl
www.dyzurnet.pl

www.bezpiecznaszkola.com.pl
www.kidprotect.pl
www.bezpiecznyinternet.org
www.stoppedofilom.pl
www.szkolabezpiecznegointernetu.pl

Netykieta

1. Najpierw pomyśl, potem działaj.
2. Przedstaw się.
3. Nie spamuj.
4. Nadawaj tematy wiadomościom.
5. Nie pisz maila w temacie.
6. Staraj się pisać zwięźle i na temat.
7. Nie krzycz.
8. Nie kalecz języka.
9. Tnij cytaty i cytuj poprawnie.
10. Często sprawdzaj pocztę.
11. Używaj Internetu tak, aby nie szkodzić innym.

Źródło: www.netykieta.pl



Sieć - nie zawsze bezpieczna

(...) Często motywem agresji może być zazdrość,

np. dziewczyna swojej koleżance zazdrości nowej torebki i wypisuje na forach obraźliwe słowa pod adresem przyjaciółki. Cyberprzemoc nie jest czynem zabronionym. Karalne mogą być: pomówienia, zniewaga, groźby karalne. Osoby pokrzywdzone może pozwać swojego prześladowcę do sądu. Podam sytuację, którą będę jeszcze długo pamiętać. W podstawówce miałam taką klasę, która czasami była podzielona na dwie grupy dziewczyn. Moja koleżanka zaczęła spotykać się z chłopakiem. Innej dziewczynie to się nie spodobało i

namówiła swoje koleżanki, żeby wysyłały obraźliwe wiadomości do tej pierwszej. Groziły jej, wyzywały ją. Pewnego razu mama pokrzywdzonej zobaczyła całą wiadomość na komunikatorze i zainterweniowała do wychowawczyni. Cała sprawa prawie otarła się o sąd, lecz do tego nie doszło. Po rozmowie z pedagogiem szkolnym ta sytuacja nigdy się nie powtórzyła. Pamiętajcie, że nie zawsze nasi koledzy i koleżanki są wobec nas w porządku. W sieci trzeba uważać, co się pisze i jakie zdjęcia się dodaje, np. na portale społecznościowe. *Dominika Naduk*

Uwaga na komputer! On też uzależnia!

(...) Internet stał się naszym oknem na świat, nie potrafimy bez niego funkcjonować.

Największą grupą użytkowników sieci są młodzi ludzie (stanowią 40% ogółu polskich internautów). Dzieje się tak, gdyż dzieci od wczesnych lat swojego życia przyzwyczajane są do obcowania z komputerem. Często też spędzają przed monitorem niezliczoną ilość godzin, głównie grając w rozmaite gry komputerowe, niekiedy mające elementy przemocy. Wielogodzinne korzystanie z komputera przynosi niekorzystne konsekwencje, w postaci, np. rezygnacji ze spędzania wolnego czasu na świeżym



powietrzu, zmęczenia, zaniechania obowiązków lub też zabicia potrzeby fizycznego kontaktu z drugą osobą. Komputer jest dla ludzi, lecz nie można przesadzać z jego użytkowaniem. Wystarczy spojrzeć przez okno, by ujrzeć piękny, prawdziwy świat.

Kamil Jastrzębski

W dzisiejszych czasach mamy bardzo łatwy dostęp do Internetu. Możemy z niego czerpać informacje na każdy temat. Należy jednak pamiętać o niebezpieczeństwach, jakie czyhają na nas podczas surfowania w sieci. Co jednak sprawia, że czujemy się bezpiecznie?

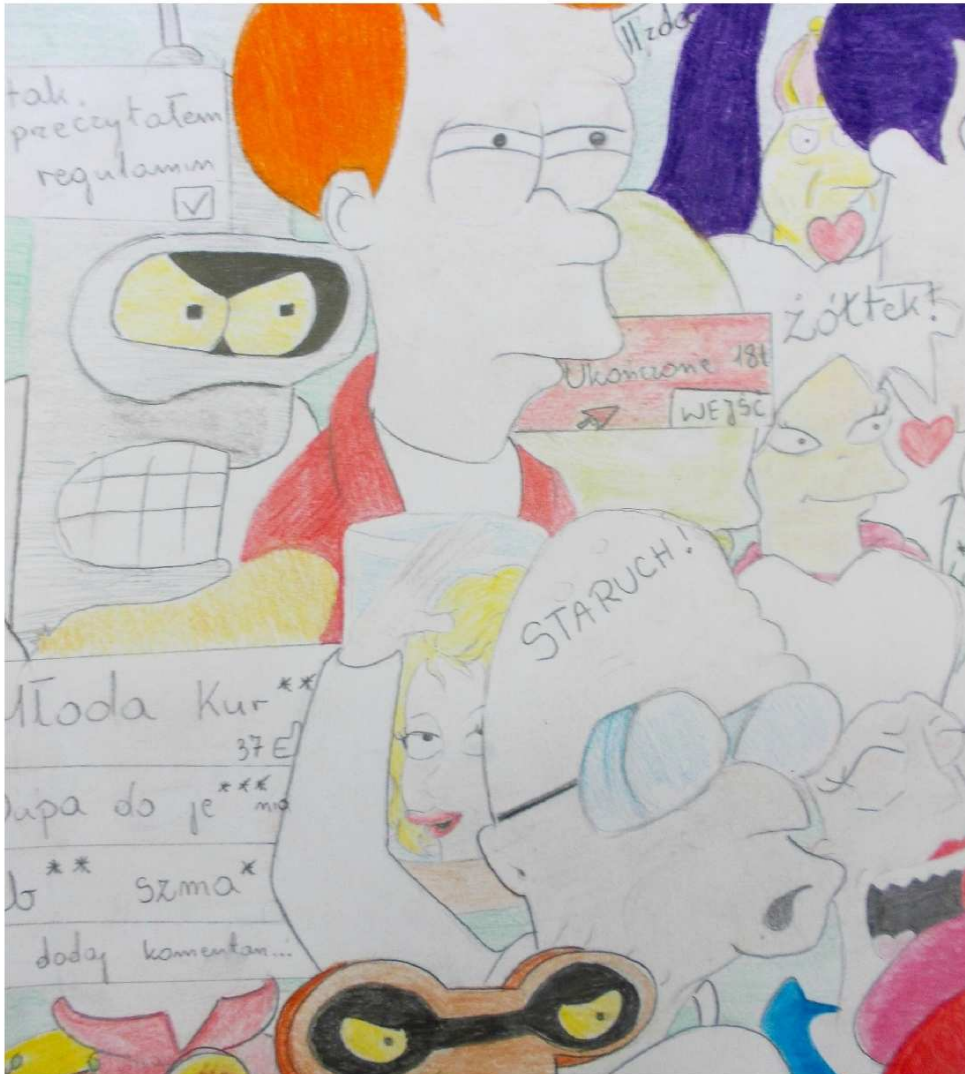
Należy pamiętać, że podstawą korzystania z Internetu jest zdrowy rozsądek. Nigdy nie kontaktuję się z osobami, których nie znam, nawet wtedy gdy wiarygodnie odpowiadają na większość zadawanych przeze mnie pytań. Nieważne jest to, ile osoba po drugiej stronie monitora wie o mnie, moim otoczeniu, mojej rodzinie, znajomych itd. Trzeba być bardzo ostrożnym, jeżeli nowy internetowy przyjaciel zaproponuje spotkanie. Należy unikać tego rodzaju korespondencji. Najważniejsze abyśmy nie flirtowali w sieci, bo to, jak pokazują media, ma bardzo niebezpieczne konsekwencje. W sieci ludzie często udają kogoś, kim w rzeczywistości nie są, ukrywając w ten sposób swoje prawdziwe intencje. Natomiast o wszystkich obawach, podejrzeniach i niejasnościach należy powiadamiać rodziców. Ważnym jest również to, aby informacje na temat bezpiecznego korzystania z sieci były rozpowszechniane jak najszerszemu gronu użytkowników.

Jestem pewna, że każdy z nas kieruje się rozsądkiem i nie podaje również swoich danych, co najważniejsze hasła do kont bankowych, portali społecznościowych czy poczty. Zamieszczając informacje o sobie, zawsze należy pamiętać o tym, że takie dane mogą być wykorzystane przez nieodpowiednie osoby.

Nigdy, przenigdy nie informuję osoby, z którą piszę, gdzie mieszkamy, jakie sprzęty mamy w domu, gdzie pracują nasi rodzice, ile zarabiają, jakimi samochodami jeżdżą...

Otrzymując wiadomości email, w których znajdują się linki do stron internetowych, czy też podejrzanymi załącznikami, nie otwieramy ich. Najlepiej będzie, kiedy je zlekceważymy, mając na uwadze chociażby ochronę własnego komputera przed niebezpiecznymi wirusami. Tego rodzaju maile często mogą przekierować nas do witryn zawierających złośliwy wirus lub wyłudających prywatne dane. Pamiętajmy, że to od nas zależy, czy korzystając z sieci czujemy się bezpiecznie!

Niektóre strony nam to tylko ułatwiają. Spotykamy się na przykład z informacją, że dana strona nie jest tą, której szukamy bądź przeznaczona jest dla osób pełnoletnich. Każda strona posiada swój własny regulamin, obowiązujący każdego z nas. Złamanie go może spowodować usunięcie konta bądź karę pieniężną.



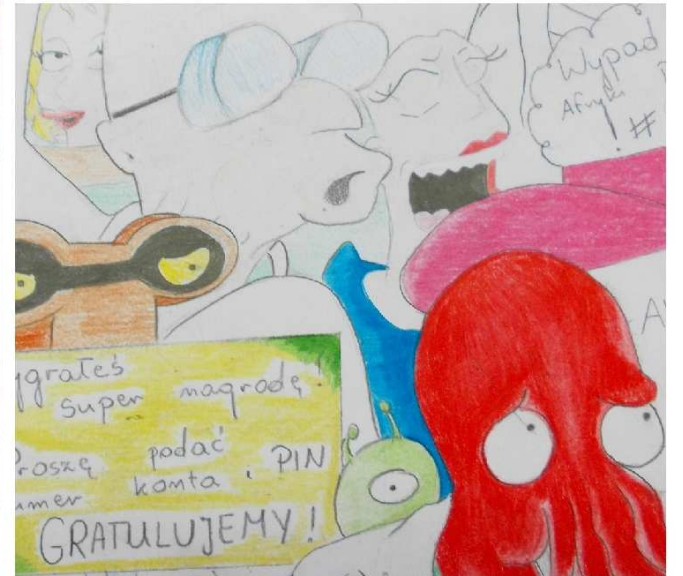
W naszej szkole nieodpowiednie strony objęte są cenzurą. Jest to bardzo dobry przykład, aby uchronić zarówno nas, jak i nasze młodsze rodzeństwo, kolegów i koleżanki przed informacjami, które są dla nas niebezpieczne. Mamy prawo do godności w Internecie. Jeżeli jesteśmy atakowani, ktoś nas

straszy lub grozi, działamy w swojej obronie. Zgłosimy o cyberprzemocy odpowiednim instytucjom i osobom, które mogą nam udzielić pomocy: rodzicom, psychologowi szkolnemu, nauczycielom. Razem szybko i skutecznie rozwiążecie problem.

Dzięki odbytej prelekcji

jestem bardziej świadoma swojego zachowania w Internecie oraz niosących za sobą tego konsekwencji. Cieszę się, że grono Sieciaków powiększyło się o kolegów i koleżanki z mojej szkoły! Dołączyliśmy do grona bezpiecznie surfujących użytkowników Internetu!

Daria Kurek



Bezpieczeństwo w sieci

Czy komputer może zastąpić osobę, a nawet Internet zostać przyjacielem? A może sieć internetowa to cyberkumpel, niezastąpiony, wszechobecny i wiarygodny? No właśnie... trzeba się nad tym zastanowić.

Przeciętny człowiek, dzisiejszy nastolatek - uczeń,

rozmowę z drugim człowiekiem, zabieganie - stwarzają nieograniczone możliwości komunikacji sieciowej. Obecnie coraz częściej Internet staje się najlepszym przyjacielem młodego człowieka. Zastępuje on komunikację werbalną, naturalne kontakty towarzyskie.

wybrałby przyjaciela, z krwi i kości, tak nakazuje nam zdroworozsądkowe podejście. Niestety, w dzisiejszych czasach zmieniają się priorytety. Młodzi ludzie kształtują swój świat na podstawie bajkowego losu bohaterów filmowych, życia aktorów czy gwiazd muzycznych. Szybkość życia, brak czasu na realną

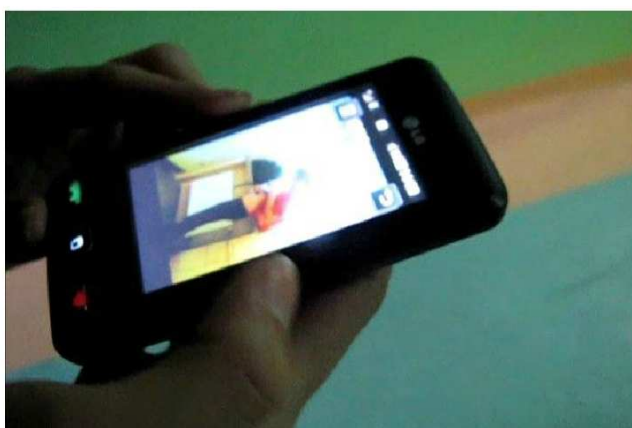
W sieci zdecydowanie łatwiej jest porozmawiać z kimś nieznanym, przesłać mu pozdrowienia lub zwierzyć się z trudnego dnia w szkole. A potem popada się w rutynę. Ilość znajomych rośnie, mamy wspólne tematy, wymieniamy się wrażeniami, chwalimy postępania w szkole czy zakupami online.

Wypełniamy każdą wolną chwilę sprawdzaniem poczty, odpowiedziami na blogu, przesyłaniem nowinek i małymi sieciowymi ploteczkami. Nasze profile są modne, jesteśmy na topie, popularni, rozpoznawani na korytarzu szkolnym i akceptowani przez wielu naszych internetowych przyjaciół.

Są też tacy, którym sieć nie przysłała całego świata. Jest tylko formą relaksu i rozrywki, źródłem wiedzy i kontaktów, ale z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

Mimowolnie stajemy się potencjalnymi ofiarami. Podajemy swoje dane osobowe, adresy, umieszczamy zdjęcia, stajemy się jawni. Dom, szkoła, koleżanki i koledzy ustępują pierwszeństwa wirtualnym znajomym. Ujawniamy swoje wady i zalety, obawy i radości, w sieci odnajdujemy

swoje bratnie dusze, lustrzane odbicia. Uzależniamy się od klawiatury. A jak by brzmiała definicja takiego uzależnionego? Taka osoba spędza mnóstwo czasu, wpatrując się w monitor, ignorując kolegów i koleżanki, rodzinę i szkołę. Internet staje się jej wyrocznią i najwierniejszym towarzyszem.



Nie zapominajmy więc o najprostszych regułach: jestem i istnieję w sieci, lecz mam ograniczone zaufanie; surfuję po sieci i nie zapominam o świecie rzeczywistym; nie udostępniam danych osobowych i adresów; internet nie zastępuje przyjaciela. Podsumowując, myślę, że internet nie powinien

zajmować tak istotnego miejsca w naszym życiu. W świecie multimedialnych nośników jest on niezbędnym elementem zdobywania informacji, ale nie potrafi wyrażać uczuć. Internet to tylko sieć stworzona przez człowieka, która przestanie działać po wyłączeniu komputera.

Paula Jarema

Debate szkolna została zorganizowana w czytelnii szkolnej. Trwała 2 godziny.

Wzięli w niej udział uczniowie klas I, II i III gimnazjum, pani dyrektor Barbara Kornaś oraz panie: Danuta Fossa, Elżbieta Baraniecka, Marzenna Czarny oraz Wioletta Rafałowicz. Są to nauczyciele uczestniczący w programie "Szkoła z klasą 2.0" (z wyjątkiem pani pedagog).

Scenariusz przebiegu debaty szkolnej napisała pani Wioletta Rafałowicz przy udziale uczniów: Pauliny Korzenko i Dawida Zagórowskiego. Wymienieni uczniowie prowadzili tegoroczną debatę.

W dyskusji uczestniczyli przede wszystkim przedstawiciele klas, w których odbyła się debata klasowa, przedstawiciele RSU oraz uczniowie piszący blogi. Łącznie 40 uczniów. Debatę zorganizowała pani Wioletta Rafałowicz - koordynator.

Dyskusja miała formę spotkania, podczas którego poddano pod rozprawę wypracowane podczas debat klasowych Kodeksy 2.0.

Przeanalizowano poszczególne punkty Kodeksu 2.0, opracowanego w poprzednim roku szkolnym.

Uczniowie, pod kierunkiem pani Wioletty Rafałowicz, przygotowali na wejście ulotkę zawierającą zasady dyskusji i słownictwo przydatne do dyskusji.

Opracowany materiał otrzymał każdy uczestnik debaty. Podczas dyskusji odwoływano się do wspomnianych zapisów. Głos zabierali zarówno uczniowie, jak i nauczyciele.

Wyrażano często odmienne poglądy, postulowano zmiany.

Wiele cennych wskazówek przekazała zebrana pani pedagog Marzenna Czarny.

Dyskusja nad Kodeksem 2.0 toczyła się wokół następujących kwestii:

* Zaopatrzenia szkoły w niezbędne urządzenia.

* Korzystania z komputerów/ internetu w czytelnii i w świetlicy szkolnej.

* Kultury wypowiedzi w internecie.

* Ochrony praw autorskich.

* Korzystania z telefonu komórkowego i jego funkcji podczas zajęć.

* Czytania regulaminów



portali internetowych.

* Komunikowania się uczniów z nauczycielami drogą elektroniczną.

* Ochrony przed cyberprzemocą.

Zdecydowano, że w Kodeksie 2.0 powinny się znaleźć zapisy dotyczące bezpieczeństwa w sieci, wyposażenia klas, kultury

wypowiedzi w internecie czy ograniczenia w stosowaniu TIK przez uczniów w szkole.

Moment decyzji o ostatecznym kształcie Kodeksu 2.0 był punktem kulminacyjnym debaty. Wspólnie wypracowany kodeks został odczytany. Każdy z uczestników

miął prawo wnieść poprawki, ale nie było takiej potrzeby. Dyskusję podsumowała pani dyrektor Barbara Kornaś.

Całą społeczność szkolną poinformowaliśmy o debacie szkolnej dzięki stronie internetowej szkoły. W gablocie na I piętrze zamieściliśmy aktualny



Kodeks 2.0.

Poza tym o naszej szkolnej debacie można przeczytać na Edu Tuba. Wypracowany Kodeks 2.0 zostanie przedstawiony członkom rady pedagogicznej na najbliższym posiedzeniu.

Co sądzą o debacie uczniowie?

Oto przykładowe wypowiedzi:

"Podczas debaty wykorzystywaliśmy TIK. Korzystaliśmy z tablicy interaktywnej, którą posiadamy w szkole. Uczniowie przygotowali prezentację klasowych Kodeksów 2.0."

"Na gorąco zapisywaliśmy kolejne punkty debaty szkolnej na tablicy interaktywnej."

"Przyjęty w ubiegłym roku Kodeks 2.0 się sprawdził."

Nasz Kodeks 2.0

1. Dążyć do tego, aby we wszystkich pracowniach był sprzęt multimedialny.

2. Wykorzystywać na lekcjach, np. rzutniki w celu przekazania wiedzy w sposób bardziej atrakcyjny dla uczniów.

3. Za zgodą nauczyciela uczeń ma możliwość wykorzystania telefonu w celach naukowych, np. kalkulatora na lekcji matematyki, chemii, fizyki, geografii, lecz zabrania się korzystania z innych funkcji.

4. Używać poczty elektronicznej, telefonów w kontaktach z rodzicami, uczniami, nauczycielami.

5. Dążyć do korzystania z Internetu w czytelnii szkolnej oraz w świetlicy przede wszystkim w celach naukowych, a nie prywatnych.

6. Nie zamieszczać w Internecie danych osobowych oraz zdjęć innych osób bez ich zgody.

7. Wykorzystywać dyktafony za zgodą nauczyciela do nagrywania lekcji.

8. Rozbudować stronę internetową naszej szkoły o zakładki z doświadczeniami, które zostały zaprezentowane na lekcjach.

"Upamiętnialiśmy zdarzenia przy pomocy aparatu fotograficznego i kamery video."

"Wiele zasad pozostało bez zmian."

Uczniowie dzielili się swoimi spostrzeżeniami na temat funkcjonowania Kodeksu 2.0. Wiele trudności sprawiało im publiczne zabieranie głosu.

Jesteśmy zdania, że nasz Kodeks 2.0 jest godny polecenia.

Wioletta Rafałowicz

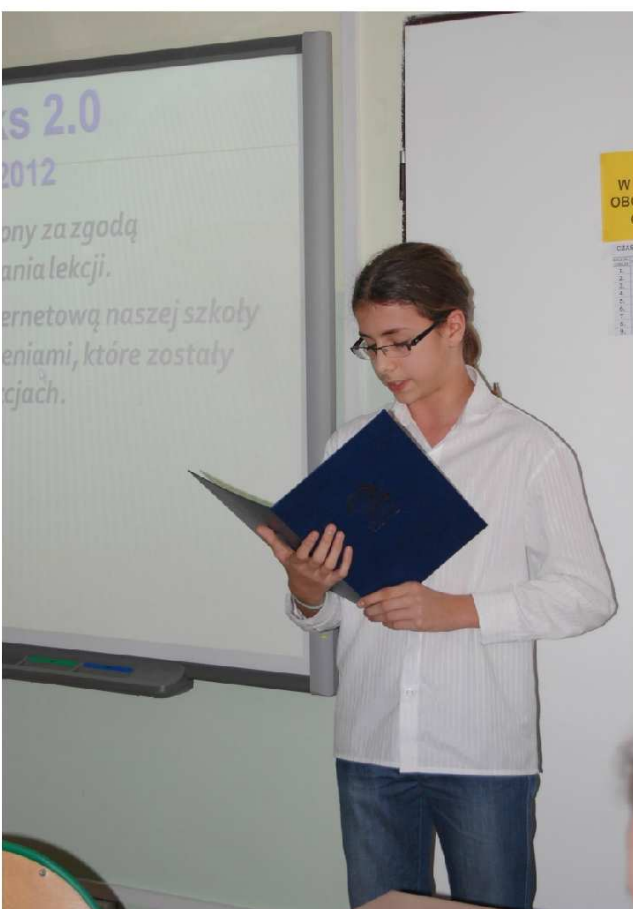


Nasz Kodeks 2.0 - c. d.

10. Zapoznać się z regulaminem stron, na które wchodzimy.

11. Sprawdzać, jakie są opinie o danej stronie na innych forach.

12. Dbać o kulturę wypowiedzi w Internecie.



Jakie zagrożenia nastolatki widzą w sieci? Jak ich uniknąć? Z jakimi zagrożeniami się spotykają?

9

Takie pytania postawiliśmy uczniom naszego gimnazjum w anonimowej ankiecie na temat cyberprzemocy. Jakie są wyniki?

1. Czy wiesz, czym jest cyberprzemoc?

99% ankietowanych zetknęła się z terminem cyberprzemocy i ma na jej temat wiedzę, tylko 1% nie wie, czym jest cyberprzemoc.

2. Czy czujesz się bezpiecznie w sieci?

89% czuje się bezpiecznie w internecie, nie boi się i skutecznie unika zostania ofiarą przemocy w sieci. 11% przyznaje, że ma obawy.

3. Ile czasu dziennie spędzasz średnio w internecie?

Godzinę dziennie, będąc online, spędza zaledwie 11% zbadanych. Od 2-3 godzin dziennie znacznie więcej - 35%, natomiast zdecydowana część ankietowanych (54%) spędza w sieci ponad 3 godziny dziennie.

4. Kto kontroluje twój czas spędzony przed komputerem?

70% ankietowanych nie ma jakiegokolwiek nadzoru nad tym, ile czasu spędza w sieci, tylko 30% taką kontrolę odczuwa ze strony rodziców.

5. Czy rodzice kontrolują to, co robisz w sieci?

Podobnie jak z czasem, zdecydowana większość nie jest kontrolowana. Być może przez to czują się pewniej i poniekąd bezkarnie. Aż 94% nie jest kontrolowana przez rodziców.

6. W jakim celu najczęściej korzystasz z internetu? Gimnazjaliści wymieniają:

- słuchanie / ściąganie muzyki; robi to aż 99% ankietowanych,
- oglądanie / ściąganie filmów oraz korzystanie z portali społecznościowych - 92%,
- poszukiwanie informacji w sieci - 89%,
- przygotowanie się do lekcji / odrabianie zadań domowych 80%,
- dokładnie połowa ankietowanych - 50%, korzysta z internetu w celach rozrywkowych,
- 28% ankietowanych prowadzi bloga bądź stronę internetową.

7. Czy zdarzyło się Tobie doświadczyć cyberprzemocy?

36% ankietowanych potwierdziło, że doświadczyło cyberprzemocy, na szczęście aż 64% uniknęło tej nie milej sytuacji.

8. Z jakiego rodzaju cyberprzemocą się spotkałeś?

Największa część badanych zetknęła się z obraźliwymi



komentarzami oraz wzywiskami - 67%, z podszywaniem się - 44%, z kompromitującymi zdjęciami - 32%, kompromitującymi filmikami - 16%, natomiast najmniej - 9% z obraźliwymi stronami internetowymi.

9. Czy kiedykolwiek podszywałeś się pod kogoś bądź ktoś podszywał się pod Ciebie?

16% ankietowanych podszywała się pod kogoś w sieci. Ofiarą podszywania się padło zaledwie 9% badanych, natomiast 75% nie spotkało się ze zjawiskiem podszywania się wcale.

10. Czy byłeś obiektem zdjęć bądź filmików wykonywanych wbrew Twojej woli?

25% znalazła się w

16% ankietowanych podszywała się pod kogoś w sieci. Ofiarą podszywania się padło zaledwie 9% badanych, natomiast 75% nie spotkało się ze zjawiskiem podszywania się wcale.

11. Czy byłeś kiedyś sprawcą upokarzania, ośmieszania, zastraszania kogoś za pośrednictwem telefonu bądź internetu?

22% ankietowanych była sprawcą cyberprzemocy; czując się bezpiecznie, stwarzała niebezpieczne sytuacje dla innych. 78%

nie powodowało niczyjej krzywdy w sieci.

12. Czy znasz strony internetowe na których można zetknąć się z cyberprzemocą?

73% zna takie strony, 27% nie.

13. Czy korzystasz z chatów / stron internetowych w celu poznawania nowych osób przez Internet?

22% nie zgłosiłaby problemu, 9% policji / pedagogowi, a zaledwie 6% zgłosiłaby problem nauczycielowi.



Szczerze do korzystania z takich funkcji internetu przyznało się 12% badanych. 56% korzysta czasami, natomiast 32% zdecydowania nie czatuje z innymi w sieci.

14. Do kogo zwróciłbyś / zwróciłabyś się o pomoc w walce z cyberprzemocą?

54% zwróciłaby się do rodziców, 35% do kolegi,

22% nie zgłosiłaby problemu, 9% policji / pedagogowi, a zaledwie 6% zgłosiłaby problem nauczycielowi.

15. Dlaczego Twoim zdaniem dochodzi do cyberprzemocy?

28% ankietowanych twierdzi, że przyczyną jest złość i nienawiść, 22%, że problemem jest nuda i zazdrość, 16% dla śmiechu, 12% z poczucia bezkarności, natomiast 9% uważa, że powodem jest ludzka głupota.

Podsumowując, większość ankietowanych wie, czym jest cyberprzemoc, i jak jej uniknąć. Stara się nie stwarzać zagrożenia w sieci i czuje się w niej bezpiecznie. Mimo, że problem cyberprzemocy jest znany, sądzą, że uczniowie naszej szkoły są dobrze wyedukowani

i przygotowani do walki z nią. Jest to zasługa między innymi debat poświęconych Kodeksowi 2.0. oraz samego Kodeksu 2.0.

Dbajmy o nasze bezpieczeństwo, bądźmy ostrożni i rozsądni, a wówczas unikniemy zagrożenia w sieci.

Patryk Górni



Od redakcji

W r. szk. 2011/2012 nasza szkoła zdobyła certyfikat "Szkoły z klasą 2.0". W obecnym roku kontynuujemy udział w tym programie, gdyż uważamy, że przynosi on niezaprzeczone korzyści zarówno uczniom, jak i nauczycielom. Zgodnie z ideą twórców programu:

Jest on adresowany do wszystkich, którzy chcą kształtować u uczniów umiejętności odpowiedzialnego korzystania z Internetu i twórczego wykorzystywania nowych technologii. Pomaga też rozwijać umiejętności samodzielnego myślenia i wykorzystywania wiedzy w praktyce. (...)

Sieć niesie za sobą wiele niebezpieczeństw, tak samo jak inne urządzenia elektroniczne, a zwłaszcza nowoczesne telefony komórkowe. To nie tylko zabawa. Czasami nieświadomie możemy sprowadzić na siebie pasmo niechcianych kłopotów lub stać się ofiarą cyberprzemocy. Ważne, żeby umieć rozsądnie korzystać ze wszystkich dobrodziejstw, mających ułatwić nasze życie.

Szkoła (dyrektor, nauczyciele, pedagog) powinna natychmiast reagować na wszelkie przejawy agresji i skutecznie je tłumić w zarodku. To na niej spoczywa zdobycie wiedzy o sposobach postępowania z ofiarami, sprawcami, świadkami przemocy. Ofiara przemocy natomiast powinna dokładnie wiedzieć, co należy w takiej sytuacji zrobić, do kogo się zwrócić o pomoc, jak zachować dowody przemocy.

Niektórzy potrafią zignorować tego rodzaju zachowania skierowane w ich stronę. Większość jednak nie przyjmuje takiej agresji ze spokojem, czuje się osaczona, bezbronna, osamotniona ze swoim problemem. Co więc robić, gdy się jest ofiarą lub świadkiem cyberprzemocy?

Przede wszystkim warto podzielić się tym z kimś dorosłym, do kogo ma się zaufanie.

Jeśli, z jakichś względów, nie chcesz powiedzieć o tym osobom z Waszego najbliższego otoczenia rodzicom czy pedagogom, to warto poprosić o pomoc specjalistę.

Dobrze jest to zrobić chociażby po to, żeby otrzymać wsparcie i nie zostać z tym samemu. Ale warto też dowiedzieć się, jakie są możliwości działania. Pomocy można szukać także w różnego rodzaju fundacjach



np. Helpline.org.pl.

Ja myślę, że przede wszystkim należy być ostrożnym i nie pozwalać fotografować się w dwuznacznych sytuacjach, nie podawać swoich danych w Internecie.

Reasumując:

- Nigdy nie podawaj swoich danych osobowych i zdjęć osobom poznanym w Internecie (możesz posługiwać się nickiem).
- Nigdy nie podawaj nikomu swoich haseł.
- Nie zapomnij się wylogować, gdy korzystasz z komputera poza domem.

- Nie ufaj ludziom poznanym w sieci i staraj się z nimi nie spotykać.

- Zgłaszaj incydenty cyberprzemocy, których jesteś świadkiem.

- Gdy coś cię niepokoi, podziel się tym z kimś bliskim.

- Zgłaszaj wszystkie wątpliwości do instytucji, które pomagają w sytuacji zagrożenia w Internecie.

- Korzystając z Internetu, pamiętaj o netykietce (zasadach dobrego zachowania w Internecie).

Warto też wiedzieć, że sprawcy cyberprzemocy nie są bezkarni, gdyż każdy poszkodowany może się zwrócić do policji o pomoc w zidentyfikowaniu sprawcy i wystąpić z prywatnym aktem oskarżenia przeciwko niemu.

Daniel Ślózowski

"Realna rzeczywistość jest coraz mniej ważna, a istotne staje się tylko to, jaką kreację zbudują sobie w Internecie, jaki mają wizerunek, czyli tego awatara."

Grzegorz Chudzik
(Nowości Dziennik Toruński.
Internetowa przemoc)

Sprawdź, czy jesteś uzależniony od internetu

Sprawdź, czy jesteś uzależniony od Internetu. Jak dużo czasu spędzasz, buszując w Internecie? Czy w wolnej chwili zasiadasz do komputera?

Ze znajomymi, przyjaciółmi kontaktujesz się przez gadu - gadu? A może systematycznie grasz w gry komputerowe, zapominając o

całym świecie? Jeśli jesteś zainteresowany oceną swoich relacji z Internetem, odpowiedz na poniższe pytania:

1. Czy zaniedbujesz prace domowe, ponieważ spędzasz dużo czasu przy komputerze?
2. Jak długo surfujesz w Internecie? Czy z tego powodu chodzisz późno spać?

3. Czy twoi rodzice, rodzeństwo narzekają, że zbyt dużo czasu spędzasz przy komputerze?

4. Jak się zachowujesz, kiedy nie możesz skorzystać z komputera, a bardzo tego chcesz?

5. Czy jesteś szczęśliwy, gdy jesteś w sieci?

6. Czy złościsz się, kiedy ktoś przeszkadza ci w korzystaniu z Internetu?

7. Czy okłamujesz rodziców na temat czasu spędzanego przed komputerem?

8. Czy komunikujesz się z przyjaciółmi przy pomocy Internetu?

9. Czy korzystasz z portalu społecznościowego?

10. Co robisz, kiedy masz do wyboru: przejażdżka rowerem lub surfowanie w Internecie?

Jeśli szczerze odpowiedziałeś na pytania, to przeanalizuj je obiektywnie. Jeśli sądzisz, że jesteś uzależniony, porozmawiaj z osobą, której ufasz. Pamiętaj, że ważniejsze są osoby w świecie realnym niż spotkane w przestrzeni wirtualnej.

Wioletta Rafałowicz



Nasza redakcja

Gimnazjum Publiczne im.
Arkadego Fiedlera
w Dębnie
ul. Jana Pawła II nr 1,
74-400 Dębno
www.gpdebno.com
email: gimdebno@op.pl

Redaktorzy tego numeru:

Krolina Cieślak
Patryk Górni
Paula Jarema
Kamil Jastrzębski
Daria Kurek
Wioletta Rafałowicz
Aleksandra Stefanowicz
Daniel Ślózowski

Redaktor naczelny:

Wioletta Rafałowicz

Autorzy fotografii:

Karolina Brambor
Jarosław Fossa
Damian Podstawczuk
Wioletta Rafałowicz

Autor ilustracji:

Patryk Górni

Skład:

Dorota Salańska

